*Mateusz Pindel 4 c*

Piękny ,,interes’’

Na wysypisku śmieci chłopiec imieniem Zdzisław znalazł piękny fortepian. Nigdy wcześniej nie grał, ale teraz, gdy jego palce dotknęły instrumentu, muzyka sama przyszła do niego. Zamknął oczy i zaczął grać.

Chłopczyk postanowił zostać właścicielem fortepianu. Szybko wrócił do domu po trajkę z silnikiem WSK 125. Gdy jechał, wszystko skrzypiało w tym biednym pojeździe. Chcąc załadować fortepian, wykorzystał to, że instrument stał na górze śmieci. Postawił go w skrzyni na poduszkach. Był bardzo ciężki. Gdy dowiózł go do domu, nie zdejmował go z trójkołowca, tylko od razu zaczął grać. Robił to w stodole. Był biedny, więc od razu pojechał trajką do lasu, bo była jesień i zaczęło się grzybobranie. Zaczął grać. Ludzie przychodzili do niego i dawali pieniądze, czasem pełne kosze grzybów. Chłopiec wieczorem powrócił do domu i zasnął. Uzbierał aż 150 zł i pięć koszy grzybów. Starczyło mu na paliwo do trójkołowca.

Zdzisiek wesoło zarabiał, już nikt nie wyśmiewał się z powodu jego ubóstwa. Dobrze mu się powodziło na tym bardzo pięknym ,,interesie’’.